



# MINISTER ŚRODOWISKA

Warszawa, dnia 30 listopada 2009 r.

*Maciej Nowicki*

DOPgmo - 070 - 10003/2768/09/ME

*Maciej Nowicki*  
 12 09  
 8249

Pan  
**Bogdan Borusewicz**  
 Marszałek Senatu  
 Rzeczypospolitej Polskiej

*Szanowny Panie Marszałku,*

Odpowiadając na oświadczenie pana senatora Wojciecha Skurkiewicza z dnia 5 listopada 2009 roku, znak: BPS/DSK-043-2125/09, dotyczące organizmów genetycznie modyfikowanych, przedkładam następujące wyjaśnienia.

Brak kontroli komercyjnych upraw roślin transgenicznych w Polsce wynika wprost z braku odpowiednich uregulowań prawnych. Obowiązująca ustawa z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych (Dz. U. z 2007r. nr 36, poz. 233 z późn. zm.) nie reguluje spraw związanych z uprawami roślin transgenicznych. Inne ustawy, np. ustawa z dnia 26 czerwca 2003 r. o nasiennictwie (Dz. U. z 2007 r. Nr 41, poz. 271, z późn. zm.) również nie dotyczy kwestii prowadzenia upraw roślin transgenicznych. Tym samym nie ma w Polsce żadnych regulacji prawnych w tej dziedzinie. W obowiązującym stanie prawnym nie ma zatem wymagań dotyczących powiadamiania organów krajowych o prowadzonych uprawach roślin GM. Z tego powodu nie można obecnie określić podmiotów prowadzących w Polsce uprawy roślin genetycznie zmodyfikowanych oraz lokalizacji takich upraw. Należy jednak podkreślić, że rolnicy (zgodnie z obowiązującym prawem wspólnotowym) mogą uprawiać w Polsce (i w innych państwach członkowskich UE) wyłącznie kukurydzę MON810. Kukurydza linii MON810 (unikalny identyfikator: MON-ØØ81Ø-6) została dopuszczona do obrotu i stosowania

w państwach członkowskich Unii Europejskiej decyzją Komisji Europejskiej nr 98/294/WE z dnia 22 kwietnia 1998 r. w sprawie wprowadzenia do obrotu genetycznie zmodyfikowanej kukurydzy (*Zea mays* L. linii MON 810), zgodnie z Dyrektywą Rady 90/220/EWG (Dz. Urz. WE L 131, 5 maja 1998 r.). W związku z tym żaden podmiot nie musi występować z wnioskiem o wydanie odrębnej decyzji (np. ministra właściwego ds. środowiska) w sprawie użytkowania tego produktu (może powoływać się na decyzję organu Unii Europejskiej). **Uprawa innych roślin genetycznie zmodyfikowanych jest nielegalna.**

Sprawa polskiej gorczycy (białej odmiany Nakielska) wyeksportowanej do Niemiec i odrzuconej z powodu minimalnej zawartości transgenów pochodzących z genetycznie zmodyfikowanego rzepaku (linii GT 73 oraz Ms8Rf8) poruszyła wiele środowisk w Polsce. Niemcy zastosowali w odniesieniu do tego produktu zasadę tzw. „zero tolerancji”, która nie jest oficjalnie uznana w UE (Komisja Europejska zażądała wyjaśnień w tej sprawie). Obecnie dyskutuje się na forum wspólnotowym o możliwości zastosowania tej zasady w odniesieniu do produktów genetycznie zmodyfikowanych. Zasada „zero tolerancji” stanowi, że podstawą do uznawania produktów za genetycznie zmodyfikowane jest wykrycie w nich materiału GM na poziomie 0,1%. Poziom ten to tzw. poziom wykrywalności. Nie jest on jednak miarodajny, np. nie zapewnia powtarzalności wyników. W przypadku gorczycy zlecono badania zakwestionowanej partii w laboratorium Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Polsce. W badaniach nie wykryto domieszek genetycznie zmodyfikowanego rzepaku i o tym fakcie władze polskie poinformowały już Komisję Europejską. Polskie wyniki dają zatem podstawy do stwierdzenia, że nie ma obecnie zagrożenia związanego z obecnością gorczycy GM na rynku polskim. Taka sytuacja pokazała jednak, że istnieje potrzeba wypracowania jednolitych progów zawartości materiału genetycznie zmodyfikowanego w nasionach i ujednoczenia metodyki (zwłaszcza tzw. badań screeningowych). Wprowadzenie polityki „zero-tolerancji” sparaliżowałoby niemal całkowicie działalność niektórych branż (np. branży paszowej) i dlatego wypracowanie wspólnego stanowiska w tej sprawie powinno stać się priorytetem dla wszystkich państw członkowskich UE, tak aby podobne sytuacje w przyszłości nie miały miejsca. **Przypadek ten pokazał ponadto jak ważny jest sprawny system kontrolny. W celu jego wzmocnienia przygotowano projekt nowej ustawy - *Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych*.**

Projekt ustawy - *Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych* zawiera przepisy dotyczące prowadzenia upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych, co wypełni istniejące luki prawne w tym obszarze. Zasady te są dość restrykcyjne i nie będą stanowić zachęty do prowadzenia takich upraw. W celu zagwarantowania bezpieczeństwa ustanowiono wysokie wymagania w zakresie współistnienia wszystkich trzech typów upraw. Przewidziano konieczność zachowania

odpowiedniej izolacji przestrzennej (tzw. pasów ochronnych) między uprawami konwencjonalnymi, ekologicznymi, oraz uprawami roślin GM. Wprowadzono wymóg zgłoszenia uprawy do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa, właściwego ze względu na miejsce prowadzenia tej uprawy oraz powiadamiania posiadaczy gruntów rolnych położonych w odległości mniejszej lub równej wymaganej przepisami prawa izolacji przestrzennej wokół miejsca prowadzenia uprawy. W projekcie znalazły się również wymogi dotyczące przechowywania oraz transportu materiału siewnego i płodów rolnych. Na podmioty nieprzestrzegające przepisów będą nakładane administracyjne kary pieniężne. Te wszystkie wymagania powinny przyczynić się do zminimalizowania ryzyka wynikającego z prowadzenia upraw roślin GM, a jednocześnie nie są sprzeczne z prawem wspólnotowym.

Nadzór nad przestrzeganiem przepisów regulujących kwestie komercyjnych upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych będzie sprawował Główny Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Przedstawiciele Wojewódzkich Inspektoratów Ochrony Roślin i Nasiennictwa uzyskają prawo wstępu, wraz z niezbędnym sprzętem, na teren, na którym będą się odbywać działania podejmowane w ramach uprawy roślin genetycznie zmodyfikowanych. Główny Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa będzie prowadził ponadto w formie elektronicznej Rejestr Upraw Roślin Genetycznie Zmodyfikowanych. Dostępny publicznie rejestr stanie się dla obywateli podstawowym źródłem informacji o uprawach roślin transgenicznych w Polsce.

Dodatkowo w celu umożliwienia wprowadzenia w przyszłości ewentualnego zakazu uprawy jakiegokolwiek odmiany transgenicznej, w projekcie ustawy określono przypadki, w których minister właściwy do spraw rolnictwa ma możliwość wprowadzenia czasowego ograniczenia lub zakazu uprawy określonych odmian roślin genetycznie zmodyfikowanych, będących organizmami genetycznie zmodyfikowanymi, wprowadzonymi do obrotu z możliwością uprawy. Przepisy regulujące tę kwestię zostały wprowadzone ze względu na toczącą się w kraju debatę publiczną na temat bezpieczeństwa stosowania organizmów genetycznie zmodyfikowanych w rolnictwie oraz postulaty niektórych środowisk dotyczące ograniczenia upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych w Polsce. Tym samym powstanie podstawa prawna do wydania aktu prawnego umożliwiającego wprowadzenie zakazu uprawy konkretnej rośliny genetycznie zmodyfikowanej.

Ponadto projekt przewiduje możliwość tworzenia stref wolnych od upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych. Strefa wolna od upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych będzie obejmować obszar sąsiadujących ze sobą działek ewidencyjnych. Strefę taką będzie mogła utworzyć grupa posiadaczy gospodarstw rolnych z własnej inicjatywy. W takim przypadku grupa posiadaczy gospodarstw rolnych będzie zawierać umowę o utworzeniu strefy na oznaczony czas.

Umowa taka będzie mogła zostać rozwiązana w drodze zgodnego oświadczenia stron umowy. Umowa o utworzeniu strefy wolnej od upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych wygaśnie, jeżeli: kontrola wykáže, że w tej strefie uprawiane są rośliny genetycznie zmodyfikowane, zakończy się okres jej obowiązywania i nie zostanie ona przedłużona oraz gdy strony umowy złożą oświadczenie o jej rozwiązaniu. W ten sposób tworzy się przejrzysty system gwarantujący rolnikom swobodę prowadzenia działalności gospodarczej, który jednocześnie umożliwia wyłączenie pewnych obszarów spod upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych. Rozwiązanie to zostało przyjęte po konsultacjach z Komisją Europejską.

Podsumowując pragnę podkreślić, że wszystkie wymienione przez Pana nieprawidłowości wynikają wprost z braku stosownych uregulowań prawnych. Taki stan uniemożliwia właściwą kontrolę upraw roślin transgenicznych oraz stosowanie sankcji wobec podmiotów, które nie przestrzegają prawa krajowego oraz wspólnotowego w tej dziedzinie. Ministerstwo Środowiska wielokrotnie podkreślało potrzebę zmiany obowiązującej ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych (Dz. U. z 2007r. nr 36, poz. 233 z późn. zm.) i zastąpienia jej nową kompleksową regulacją prawną. W celu wypełnienia istniejącej luki prawnej rozpoczęto prace nad projektem ustawy *Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych*. Nowa ustawa umożliwi pełny nadzór nad wszystkimi działaniami związanymi z organizmami genetycznie zmodyfikowanymi w Polsce, będzie jednocześnie aktem w pełni zgodnym z prawem wspólnotowym. Projekt ustawy został przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 13 października 2009r. O jego ostatecznym kształcie zdecydują parlamentarzyści.

Z poważaniem

Z up. MNISTRA  
PÓDSEKRETARZ STANU  
GŁÓWNY KONSERWATOR PRZYRODY

Janusz Zaleski

Do wiadomości:

Departament Spraw Parlamentarnych w KPRM